№ 7. WILNO, 1 LIPCA 1934 R. ROK V

WILEŃSKI PRZEGLĄD PRAWNICZY

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 49 m. 2.
Konto czekowe P. K. O. № 81.610.
Prenumerata roczna 10 zł., półroczna 5 zł., kwartalna 3 zł.
Cena numeru pojedyńczego 1 zł.

Prof. Dr. E. WAŚKOWSKI.

Kodeks Zobowiązań a 1 cz. X t. Zwodu Praw.

(Ciąg dalszy).

43. Art. 1529 cz. 1 t. X uznaje za nieważne umowy, zmierzające „do podstępnego przekazania majątku w celu niepłacenia długów" (p. 2). Interpretując ten ogólnikowy przepis, senat stwierdził, że tego rodzaju umowy nie są nieważne de jure, a mogą być unieważnione przez sąd na żądanie osób pokrzywdzonych (t. zw. actio Pauliana), przy warunkach następujących: 1) jeżeli umowa została zawarta w celu ukrycia majątku od wierzycieli, 2) jeżeli kontrahent wiedział o tym zamiarze i 3) jeżeli w chwili zawarcia dłużnik już był niewypłacalny albo stał się niewypłacalnym wskutek zbycia majątku na podstawie tej umowy (1883 Nr. 3, 1881 Nr. 24, 1880 Nr. 105 i in.). Kodeks potwierdza konieczność istnienia tych warunków dla obalenia umów dłużnika i nietylko umów, lecz wszelkich jego aktów prawnych (art. 288), pozatem zaś ustanawia kilka wyjątków, mianowicie: 1) udowodnienie zamiaru ukrycia majątku nie jest potrzebne, gdy akt prawny został sporządzony przez dłużnika nie dawniej, niż na rok przed powstaniem wierzytelności (art. 289 § 2): 2) gdy akt ten był darmy, wtedy nie robi różnicy, czy osoba obdarowana wiedziała o zamiarze ukrycia majątku, czy nie wiedziała (art. 289 § 1); 3) w razie, gdy akt prawny dłużnika został zawarty z osobą mu bliską i był dla niej korzystny, domniemywa się, że ona wiedziała o zamiarze dłużnika (art. 288 § 3). Dla wytoczenia akcji pauliańskiej wyznaczony jest termin pięcioletni, którego bieg wierzyciel może przesuwać przez zawiadomienie, za pośrednictwem notarjusza lub komornika, osoby trzeciej, z którą dłużnik zawarł akt prawny, o swym zamiarze obalenia tego aktu (art, 293). Wierzyciel, który wytoczył powództwo i obalił

akt, ma pierwszeństwo zaspokojenia długu przed innymi wierzycielami (art. 292).

44. Umowa kupna-sprzedaży. najważniejsza z pośród umów obrotu cywilnego, unormowana jest w I cz. X t. bardzo wadliwie. Aczkolwiek przepisy są dość liczne, ale dotyczą przeważnie formy zawarcia tej umowy i pomijają milczeniem szereg istotnych kwestyj albo rozstrzygają je w sposób jednostronny i kazuistyczny. Te luki, braki i wady wypełniała w miarę potrzeby praktyka sądowa, czasem nawet wbrew przepisom ustawy. Naprz., senat uznał, że sprzedawca odpowiada za wady prawne sprzedanej rzeczy nietylko wtedy, gdy to było zastrzeżone w umowie, jak stanowi art. 1427, lecz i w braku takiego zastrzeżenia (1871 Nr. 1121, 1879 Nr. 32); podług art. 1513, „gdy sprzedawca wziął od nabywcy zadatek lub całkowitą cenę, a następnie rzeczy sprzedanych nie wyda z powodu zwyżki ceny, to zostaje w drodze sądowej zniewolony do wydania rzeczy za cenę umówioną, nie podwyższoną“, a senat wyjaśnił, że nabywca ma prawo żądać, zamiast wydania rzeczy, zwrotu zapłaconych pieniędzy lub zadatku (1877 Nr. 187; 1875 Nr. 597, 1874 Nr. 685); art. 1514 głosi, że „jeżeli nabywca odmówi przyjęcia kupionych przezeń rzeczy, majacych umówione przymioty, to może być do tego przez sąd zniewolony“, senat zaś przyznaje sprzedawcy w tym wypadku prawo żądać od nabywcy wynagrodzenia szkody (1879 Nr. 47, 1880 Nr. 168), i t. p. 1 cz. X t. nie porusza nawet kwestji, w jakiej chwili przechodzi na kupującego prawo własności i ryzyko zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy. Senat uznawał, że tą chwilą ma być chwila zawarcia umowy kupna (1879 Nr. 283, 1877 Nr. 206 i in.). Kodeks o przejściu prawa własności nic nie mówi, pozostawiając to do unormowania prawu rzeczowemu (Przep. Wprow., art. VII), a ryzyko przechodzi z chwilą wydania rzeczy, jeżeli zaś prawo własności do rzeczy nieruchomej przeszło przed jej wydaniem albo „jeżeli strony przyjęły inną chwilę rozliczenia się co do korzyści i ciężarów, to domniemywa się, że ryzyko przechodzi jednocześnie z przeniesieniem prawa własności wzgl. z chwilą rozliczenia się (art. 304). Nic też nie mówi 1 cz. X t. o tem, na której ze stron leży ryzyko, jak również obowiązek pokrycia kosztów w razie przesłania rzeczy, Kodeks zaś stanowi, że o ile strony nie umówiły się inaczej, uważa się rzecz za wydaną, gdy sprzedawca doręczył ją osobie lub zakładowi, zawodowo trudniącym się przewozem rzeczy tego rodzaju“ (art. 301 § 1), przyczem „koszty wydania, zmierzenia, zważenia i opakowania ponosi sprzedawca, koszty odbioru i przesłania ponosi kupujący, wszelkie zaś inne koszty, związane ze sprzedażą, ponoszą obie strony po połowie” (art. 303). Dla oznaczenia odpowiedzialności za wady fizyczne i prawne sprzedanej rzeczy Kodeks używa, na wzór kodeksów zachodnich, wyrazu „rę-

kojmia", który w 1 cz. X t. ma inne znaczenie: dodatkowej umowy między wierzycielem a osobą trzecią, która zobowiązuje się do wykonania zobowiązania dłużnika, gdyby nie było przezeń wykonane (art. 1555 i in.) Natomiast Kodeks mówi o rękojmi sprzedawcy za wady fizyczne i prawne rzeczy w znaczeniu odpowiedzialności samego sprzedawcy, wynikającej bezpośrednio z samej umowy kupna. Wady rzeczy tak fizyczne, jak i prawne dają prawo nabywcy albo odstąpić od umowy, albo żądać obniżenia ceny, albo, gdy chodzi o wadliwość rzeczy zamiennych, żądać dostarczenia takiej samej rzeczy i wynagrodzenia szkody, spowodowanej opóźnieniem (art. 325). Prócz tego, we wszystkich wymienionych wypadkach może on jeszcze żądać wynagrodzenia „szkody, jakiej doznał przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o wadzie rzeczy" (art. 315 § 1, 331 § 1) oraz „wszelkiej innej szkody", powstałej z winy sprzedawcy (art. 317 § 1, 331 § 2). Gdy chodzi o wady fizyczne, to żeby nie stracić prawa rękojmi, nabywca winien zawiadomić sprzedawcę o wykryciu wad rzeczy w terminie miesięcznym, a wytoczyć powództwo w ciągu pięciu lat (art. 336 § 1). Po otrzymaniu zawiadomienia nabywcy o wykryciu wad rzeczy, sprzedawca może wyznaczyć mu odpowiedni termin do oświadczenia, czy chce odstąpić od umowy; jeżeli nabywca w tym terminie nie odpowie, to traci prawo odstąpienia (art. 326). W razie odstąpienia nabywcy od umowy przywraca się stan, poprzedzający zawarcie umowy (art. 328). Lecz nabywca nie może odesłać rzeczy bez porozumienia się ze sprzedawcą, a obowiązany jest do jej przechowania na koszt sprzedawcy „aż do chwili, w której w normalnych warunkach sprzedawca będzie miał możność nią rozporządzić" (art. 329 § 1); w razie zaś, gdy zajdzie obawa pogorszenia się rzeczy lub gdy jej przechowanie drogo kosztuje, albo sprzedawca zwleka z rozporządzeniem nią, nabywca może i nawet, o ile tego wymaga interes sprzedawcy, winien sprzedać ją (art. 329). W wypadkach ujawnienia wady prawnej, nabywca nie jest obowiązany do zakomunikowania o tem sprzedawcy, lecz dla zgłoszenia żądań, które mu przysługują, ma jeszcze krótszy termin: tylko roczny, a o ile chodzi o nieruchomości, trzechletni (art. 319 § 1). Co do obowiązków nabywcy, to Kodeks dołącza do obowiązku uiszczenia umówionej ceny jeszcze obowiązek płacenia odsetek, od chwili, w której nabywca uzyskał możność korzystania z nabytego prawa, chyba że według umowy cena ma być zapłacona w terminie późniejszym (art. 338).

45. Prawo odkupu, t. j. prawo kupna sprzedanej rzeczy zpowrotem za taką samą cenę, za jaką była sprzedana, może być, podług 1 cz. X t., zastrzeżone przez strony wobec zasady wolności umów, lecz żadnych przepisów, dotyczących tej umowy, 1 cz. X t. nie zawiera. Kodeks pozwala zastrzegać prawo odkupu tylko na czas, nie przewyższający pięciu lat, i z obo-

wiązkiem zwrotu otrzymanej ceny, kosztów sprzedaży oraz nakładów koniecznych i pożytecznych, o ile przyczyniły się do przyrostu wartości (art. 341 § 1). Aczkolwiek strony mogą określić cenę odkupu jeszcze w większym rozmiarze, lecz sąd ma prawo, na żądanie sprzedawcy, obniżyć umówioną cenę (art. 341 § 2). Prawo odkupu ma moc nietylko pomiędzy stronami, lecz i przeciw osobom trzecim w dwóch wypadkach: 1) gdy osoby te nabyły przedmiot sprzedaży, wiedząc o zastrzeżonem prawie odkupu i 2) gdy prawo zostało wciągnięte do księgi hipotecznej (art. 343). Prawa odkupu nie można przelać na inną osobę, a gdy ono należy do kilku osób (t. j. do współwłaścicieli sprzedanego przedmiotu), to osoby te są uważane za wierzycieli solidarnych (art. 344). Prawo odkupu wykonywa się przez oświadczenie sprzedawcy, skierowane do kupującego (art. 340).

46. Od sprzedaży według próbki, znanej, jak było wzmiankowane wyżej, również 1 cz. X t., należy odróżniać sprzedaż na próbę, t. j. z zastrzeżeniem obejrzenia i uznania przedmiotu sprzedaży za dobry. Zastrzeżenie to może mieć znaczenie warunku zawieszającego („jeżeli uznam za dobre, kupię") albo warunku rozwiązującego („jeżeli nie uznam za dobre, zwrócę"). Kodeks ustanawia domniemanie na rzecz warunku zawieszającego i daje prawo sprzedawcy wyznaczyć kupującemu termin do obejrzenia przedmiotu, o ile takiego terminu nie umówiono (art. 339).

47. Kodeks nie zawiera przepisów o sprzedaży na raty; zachowują więc moc art. 1527^{1-6} 1 cz. X t. (Przep. Wprow. art. III. p. 1, art. XXXV, § 1b).

48. Pierwszej części X tomu znane jest ustawowe prawo pierwokupu (przy współwłasności, wywłaszczeniu, podziale spadku); możliwe wszakże było i zastrzeżenie prawa pierwokupu w umowie sprzedaży, lecz takie zastrzeżenie obowiązywało tylko kupującego. Kodeks reguluje umowne prawo pierwokupu i rozciąga jego moc na osobę trzecią, działającą w złej wierze: jeżeli rzecz, podlegająca prawu pierwokupu, została sprzedana osobie trzeciej, która wiedziała o istnieniu tego prawa, uprawniony może wykonać swe prawo pierwokupu wobec tej osoby (art. 347). Dla wykonania prawa pierwokupu Kodeks ustanawia krótkie terminy: miesiąc co do nieruchomości i tydzień co do ruchomości, licząc od chwili zawiadomienia o zawarciu umowy z osobą trzecią (art. 346 § 3). Strony mogą jednak ustanowić, zastrzegając prawo pierwokupu, inne terminy. Kodeks uznaje prawo pierwokupu za niepodzielne i, w braku odmiennej umowy, za niezbywalne (art. 350), oraz stanowi, że prawo to gaśnie, gdy zobowiązany nie mógł zawiadomić uprawnionego o zawartej z osobą trzecią umowie z przyczyn, od siebie niezależnych (art. 346 § 4), albo gdy umowa z osobą trzecią przewiduje świadczenia do-

datkowe, które nie dają się zastąpić przez uiszczenie wynagrodzenia pieniężnego (art. 348 § 2).

49. Kodeks, na wzór ustawodawstw typu germańskiego, wprowadził pewne odchylenia od ogólnych przepisów o sprzedaży dla sprzedaży koni, bydła rogatego, owiec, kóz, trzody chlewnej oraz innych zwierząt, które ma wymienić rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości (art. 332). Odchylenia te od ogólnych przepisów zmieniają odpowiedzialność sprzedawcy za wady fizyczne zwierząt: sprzedawca odpowiada, o ile przeciwne nie umówiono, tylko za te wady i w tych terminach, które oznaczy rozporządzenie wymienionych ministrów (art. 333), roszczenia zaś z tego tytułu przedawniają w krótszym terminie—sześciotygodniowym (art. 336 § 2).

50. Umowę „zamiany" Kodeks uznaje za konsensualną i przepisuje stosować do niej odpowiednio przepisy o sprzedaży (art. 352, 353). Zakazu zamiany nieruchomości (art. 1374 1 cz. X t.) Kodeks nie zawiera.

51. Umowa darowizny nie ma w obrocie cywilnym większego znaczenia, wobec czego mało interesowała ustawodawstwo rosyjskie i otrzymała powierzchowne i niedostateczne uregulowanie. Natomiast Kodeks normuje tę umowę dokładnie i szczegółowo, nadając jej charakter konsensualny: „przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się dokonać kosztem swego majątku bezpłatnego przysporzenia majątkowego na rzecz osoby obdarowanej" (art. 354 § 1). Z tej definicji wynika, że pod pojęcie darowizny podpada wedle kodeksu nietylko bezpłatne przeniesienie na inną osobę prawa własności do swej rzeczy, lecz każde wogóle powiększenie majątku obdarowanego kosztem majątku darczyńcy. Jednakże Kodeks w następującym artykule (355) ustala ograniczenia: nie uważa się za darowiznę, gdy jedna osoba obowiązuje się do bezpłatnego oddania drugiemu używania swej rzeczy lub wyświadczenia usług, zrzeka się prawa jeszcze nienabytego, zawiera umowę darowizny, powodując się obowiązkiem moralnym, względami przyzwoitości lub zwyczajami. Przytem Kodeks wymaga dla ważności umowy formy notarjalnej, jeżeli doręczenie przedmiotu darowizny nie następuje jednocześnie z zawarciem umowy, albo jeżeli samo zawarcie nie powoduje zwiększenia majątku osoby obdarowanej, jak bywa naprz., w razie zwolnienia dłużnika z długu (art. 354 § 1, 358 § 1). Z umowy darowizny, jako umowy obustronnie obowiązującej, wynikają obowiązki obu stron: darczyńcy i obdarowanego. Darczyńcę Kodeks przyrównuje do sprzedawcy, stanowiąc, że „do obowiązków darczyńcy stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązkach sprzedawcy" z niektóremi zmianami, wynikającemi z charakteru bezpłatnego darowizny (art. 359, 361). Mianowicie, zmniejsza się odpowiedzialność darczyńcy za szkodę, wyrządzoną obdarowanemu

przez niespełnienie lub nienależyte spełnienie obietnicy: darczyńca odpowiada tylko za zły zamiar lub rażące niedbalstwo, a za wady rzeczy podarowanej, tylko gdy wiedział o nich i ukrył przed obdarowanym (art. 361), w przypadku zaś opóźnienia w zapłacie darowanej sumy obowiązany jest płacić odsetki za opóźnienie dopiero od dnia wytoczenia powództwa (art. 360 § 2). Podług 1 cz. X t. darczyńca może odwołać darowiznę tylko w wypadkach niewykonania przez obdarowanego zlecenia (art. 976) i okazania niewdzięczności (art. 974). Do tych dwóch przyczyn Kodeks dodał pogorszenie się stanu majątkowego darczyńcy: jeżeli darowizna jeszcze nie jest wykonana, darczyńca może ją odwołać (art. 364), zaś po wykonaniu—żądać, żeby obdarowany albo zwrócił mu wartość wzbogacenia, albo „dostarczał środków, których mu brakuje do utrzymania, odpowiadającego jego stanowisku społecznemu, i do dopełnienia ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych“ nie wyżej jednak, niż „wynoszą ustawowe odsetki od wartości zbogacenia” (art. 365). Prawo darczyńcy żądać spełnienia zlecenia i odwołania darowizny z powodu niewdzięczności mają również jego spadkobiercy (art. 362 § 3). Prawo odwołania z powodu niewdzięczności wygasa po upływie roku od chwili, kiedy uprawniony dowiedział się o niewdzięczności (art. 367 § 2).

52. 1 cz. X tomu nie odróżnia najmu rzeczy od dzierżawy. Kodeks zaś, wzorując się na ustawodawstwach zachodnich, nazywa najmem umowę o przeniesienie prawa używania cudzej rzeczy, a dzierżawą — umowę o przeniesienie prawa nietylko używania, lecz i użytkowania (t. j. „wytwarzania i pobierania“ pożytków i dochodów z cudzej rzeczy lub prawa). Naogół na umowę dzierżawy rozciągają się przepisy o najmie (art. 403), lecz z pewnemi odchyleniami.

Umowa najmu rzeczy otrzymała w Kodeksie bardzo szczegółowe unormowanie, przyczem zostały ściśle określone, zgodnie z istotą tej umowy, prawa i obowiązki stron, wypełnione liczne luki w prawie dotychczas obowiązującem oraz dokonane znaczne zmiany. Przedewszystkiem Kodeks zmienił formę zawarcia umowy i maksymalny dopuszczalny czas jej trwania: dla umowy o najem nieruchomości na czas dłuższy niż rok przepisana jest forma pisemna (art. 371), termin zaś końcowy zmniejszono z 36 lat do 25, a w stosunku do pomieszczeń — do 10; po upływie tych terminów umowa ma być uważana za zawartą na czas nieokreślony (art. 372 § 1), t. j. do wypowiedzenia (art. 389 § 2). Różnicy między nieruchomościami w osadach miejskich a gruntami wiejskiemi (art. 1700, 1702 cz. 1 t. X), Kodeks nie uwzględnia. Druga ważna zmiana, dokonana przez Kodeks, polega na przyznaniu wynajmującemu prawa zastawu na wniesionych do rzeczy najętej ruchomościach najemcy i członków jego rodziny (art. 386) oraz

w związku z tem prawa zatrzymania ich celem zabezpieczenia zapłaty czynszu zalegającego za ostatni rok (art. 387). Tych praw 1 cz. X t. wynajmującym nie daje. Również nie wspomina 1 cz. X t. o wpływie na umowę najmu zbycia rzeczy najętej. Praktyka sądowa rozstrzygała tę kwestję w tym sensie, że umowa najmu obowiązuje nabywcę, o ile była zawarta w formie pisemnej i w chwili zbycia została już urzeczywistniona, t. j. o ile rzecz najęta była już w posiadaniu faktycznem najemcy (1880 Nr. 301, 1878 Nr. 234, 1877 Nr. 83 i in.). Kodeks potwierdza tę tezę, dodając, że data umowy najmu winna być urzędownie zaświadczona (art 399 § 2); w braku zaś tych warunków nabywca ma prawo wypowiedzenia najmu w terminie ustawowym (art. 399 § 1), lecz, z drugiej strony, najemca może żądać od zbywcy odszkodowania z powodu niewykonania umowy, przyczem winien niezwłocznie zawiadomić zbywcę o przedwczesnem wypowiedzeniu (art. 400). Czynsz winien być płacony zgóry miesięcznie, a gdy czas trwania umowy ma być krótszy, to za cały czas (art. 384 § 2); nieuiszczenie czynszu za dwa okresy daje prawo wynajmującemu odstąpić od umowy (art. 388); zapłata czynszu zgóry więcej niż za rok jest bezskuteczna względem nabywcy, o ile nie została ujawniona w księdze hipotecznej (art. 401; tak i art. 1702 cz. I t. X). Prawo wypowiedzenia umowy przed nadejściem terminu przewiduje Kodeks jeszcze w następujących wypadkach, przez 1 cz. X t. pominiętych milczeniem: 1) gdy czas trwania najmu nie jest w umowie oznaczony (art. 389 § 2), 2) gdy najemca umrze, a jego krewni z nim stale zamieszkujący zechcą porzucić mieszkanie (art. 391 § 2), 3) gdy najemca, pozostający w służbie państwowej lub samorządowej, został przeniesiony do innej miejscowości (art. 392; contra: 1907 Nr. 76), i 4) gdy umowa została zawarta na okres czasu, przewyższający dozwolony maksymum i nadszedł ostatni termin (art. 372 § 1). Wypowiedzenie winno być dokonywane z zachowaniem terminu, określonego w umowie, w braku umownego—w terminie zwyczajowym, a w braku zwyczaju—w terminie ustawowym, od jednego dnia do trzech miesięcy stosownie do odstępów czasu, w których jest płatny czynsz (art. 389 § 2, 390). Inowacją, wprowadzoną przez Kodeks, jest też prawo najemcy do zmniejszenia umówionego czynszu, jeżeli rzecz najęta posiada wady, utrudniające jej używanie lub zmniejszające jej użyteczność (art. 375 § 1), a z drugiej strony, prawo wynajmującego do rozwiązania umowy i żądania odszkodowania, gdy najemca pomieszczenia „wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu albo, gdy przez nieprzyzwoite zachowanie się wywołuje zgorszenie u innych mieszkańców lub sąsiadów (art. 382).

53. Przepisy powyższe nie uchylają ustawy o ochronie lokatorów (Przep. Wprow., art. III, p. 3).

54. Do umowy dzierżawy stosuje się przepisy Kodeksu o najmie z następującemi zmianami. Maksymalny czas, na który może być zawarta umowa, został przedłużony z 25 do 30 lat (art. 405); czynsz ma być płacony półrocznie zdołu, o ile umowa lub zwyczaj nie określa innych terminów (art. 410); sąd może obniżyć czynsz, jeżeli „wskutek niezwykłych wypadków, zwłaszcza klęsk żywiołowych, zwyczajny przychód z przedmiotu dzierżawy uległ znacznemu zmniejszeniu" (art. 411); dopuszcza się wypowiedzenie każdej umowy dzierżawy, o ile strony nie postanowiły inaczej (art. 413); dzierżawca nie ma prawa oddzierżawienia bez zgody gospodarza (art. 418). Pozatem Kodeks podaje kilka przepisów, dotyczących inwentarza wydzierżawionego majątku (art. 406—412, 415, 416).

55. Wygodzenie, czyli, jak je nazywa Kodeks, użyczenie ma w obrocie cywilnym, podobnie do darowizny, znaczenie minimalne i należy raczej do stosunków przyjacielskich i towarzyskich, a nie prawnych: daje się znajomemu książkę do przeczytania, strzelbę do polowania, frak na bal i t. p. Jednakże Kodeks zabrał się do uregulowania użyczenia na serjo, nadał mu znaczenie umowy konsensualnej (używający nie użycza rzeczy, lecz „zobowiązuje się dać bezpłatnie używanie rzeczy") i szczegółowo określa obowiązki obu stron: odpowiedzialność użyczającego za wady rzeczy (art. 421), obowiązek biorącego używać rzecz zgodnie z jej naturą i przeznaczeniem (art. 422 § 1), „czuwać starannie nad zachowaniem rzeczy w stanie, w jakim ją otrzymał" (art. 423 § 2), nie oddawać jej bez zezwolenia właściciela innej osobie do używania (art. 422 § 2), ani na przechowanie (art. 423 § 2), ponosić zwykłe koszty utrzymania (art. 425). Wzajemne roszczenia stron przedawniają się po upływie sześciu miesięcy od dnia zwrotu rzeczy użyczonej (art. 429).

56. Umowę pożyczki Kodeks też uznaje za konsensualną (art. 430: „dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki"). To znaczy, że przez pożyczkę Kodeks rozumie nie pożyczkę w sense tradycyjnym, jako umowę realną i jednostronną, lecz przedwstępną umowę o udzieleniu pożyczki w przyszłości (pactum de mutuo dando). Jednakże przepisy Kodeksu obejmują obydwie te umowy, określając zarówno obowiązki, wynikające z przedwstępnej umowy o pożyczce, jak i skutki samej pożyczki. Przepisy te różnią się od przepisów 1 cz. X t. tem, że forma pisemna wymagana jest niezawsze (1879 Nr. 346 i in.), lecz tylko dla pożyczki pieniężnej ponad 250 zł. (art. 431); przyrzekający pożyczkę może odmówić wykonania obietnicy ze względu na zły stan majątkowy kontrahenta, jeżeli przyrzekając o tem nie wiedział (art. 432); gdy termin pożyczki nie jest oznaczony,

wierzyciel może żądać zwrotu w każdej chwili, a dłużnik obowiązany jest zwrócić w ciągu miesiąca, jeżeli dług nie przenosi 250 zł., i w ciągu trzech miesięcy w innych wypadkach (art. 439). Prócz tego, Kodeks podaje sposoby przerachowania pożyczki przy zwrocie w szlachetnym kruszcu lub pieniądzach zagranicznych (art. 437 § 1).

57. Art. 2013 cz. 1 X t. wymagał oznaczenia należności z pożyczki w walucie państwowej, lecz ponieważ przepis ten nie miał sankcji, to praktyka sądowa go ignorowała (1888 Nr. 37). Kodeks stanowi, że gdy pożyczka ma być zwrócona w równowartości szlachetnego kruszcu lub pieniędzy zagranicznych, to przy otrzymaniu przelicza się ją podług kursu z czasu i miejsca otrzymania, a przy zwrocie podług kursu w czasie i miejscu zwrotu (art. 438 § 1). W razie zwłoki dłużnika wierzyciel ma prawo wybrać albo kurs w dniu wymagalności pożyczki, albo kurs w dniu zapłaty (art. 437 § 2). Gdy przedmiotem pożyczki są papiery na okaziciela, których w chwili wymagalności niema w obrocie, to dłużnik obowiązany jest zapłacić ich wartość podług kursu w chwili zwrotu, a jeżeli już zostały zupełnie wycofane z obiegu, to wartość według ceny umorzenia (art. 438).

(dok. nast.)

Prof. Br. WRÓBLEWSKI.

POLITYKA KARNA

(Streszczenie referatu wygłoszonego 12 maja 1934 r. na Zjeździe prokuratorów Apelacji Wileńskiej).

(Dokończenie)

Racjonalizacja celowo-rozwojowa kar w stosunku do krótkoterminowego pozbawienia wolności stawia też swoje wymagania. Posługując się obserwacjami nad minimum czasu, potrzebnego do osiągnięcia oddziaływań wychowawczych w życiu potocznem oraz uwzględniając, że, biorąc zgruba, skazywani na krótkoterminowe pozbawienie wolności są to ludzie przeważnie mniej zepsuci pod względem moralnym, posiadający mniej antyspołecznych skłonności, chociaż w poszczególnych wypadkach możemy spotkać znaczne odchylenia zarówno w dodatnim jak i w ujemnym kierunku, należy dojść do wniosku, że najodpowiedniejszym czasokresem byłoby 5-miesięczne pozbawienie wolności.

Tu odrazu można się spotkać z zarzutem, że cała uwaga jest skierowana na osobę przestępcy, zaś tak zw. zapobieżenie ogólne zostało usunięte. Zapobieżenie ogólne, zresztą zupełnie

rozumna rzecz przy zwalczaniu przestępstw, jest węzłem gordyjskim w całym szeregu wypadków, kiedy chodzi o uwzględnienie zapobieżenia szczególnego, nie mniej rozumnej sprawy przy podanej działalności. Te dwa momenty, któremi operuje racjonalizacja celowo-walkowa reakcyj ujemnych, a które nie mogą, zdaniem mojem, ulegać rozumnej koordynacji, winny być sobie podporządkowane, ściślej, winien być uwzględniony jedynie moment zapobieżenia szczególnego przy takiem postawieniu, żeby ono samo w skutkach dawało zapobieżenie ogólne. Temu wymogowi odpowiada przeprowadzenie wykonania kary pozbawienia wolności racjonalizowanej celowo-rozwojowo, chociaż ani jeden moment, ani drugi nie są jej bezpośredniem zadaniem. Jeśli chodzi o zapobieżenie szczególne, cele i zadania racjonalizacji celowo-rozwojowej reakcyj ujemnych w stosunku do skazanego sięgają głębiej, niż obudzenie i utrwalenie w nim psychicznego powściągu w stosunku do przestępstw, co stanowi w gruncie rzeczy zwykłe ujęcie sprawy zapobieżenia szczególnego. Powściąg psychiczny posiada mniejsze znaczenie, niż takie przeobrażenie przestępcy, aby on we własnej treści psychicznej znalazł autonomiczne oparcie dla własnego postępowania. Jeżeli teraz wyobrazimy sobie, że zakłady karne będą wypuszczały na wolność ludzi, którzy pod względem rozwoju umysłowego i moralnego będą stanowili dodatniość, to jest zrozumiałe, że oni przez samo obcowanie z ludźmi środowisk z których pochodzą, wywrą wpływ więcej skuteczny, niż zapobieżenie ogólne, opierane jedynie na obudzaniu przez represję mechanicznego powściągu, który tak często zawodzi. Zresztą sama kara pozbawienia wolności, wymierzana i wykonana według przeprowadzonych tutaj wymagań, przez sam fakt przymusowości, jest zdolna obudzić powściąg psychiczny u otoczenia: wolność jest rzeczą cenną dla każdego.

Z powyższego wynikałoby, że przeprowadzona tutaj racjonalizacja celowo-rozwojowa kar prowadzi do uznania za skuteczne jedynie kary pozbawienia wolności, zawarte w granicach od 5 miesięcy do 6 lat, a następnie wkłada na sądy cały ciężar decyzji o potrzebie takiego czy innego czasokresu wychowawczego, wymaganego przez indywidualność skazanego, wreszcie wkłada na zakłady pozbawienia wolności zorganizowanie takiego systemu oddziaływań na skazanego, aby mógł być urzeczywistniony wystawiony program oddziaływania wychowawczego. To byłby maximalny zarys wymagań przeprowadzanej tutaj polityki karnej. Ze względu na przeszkody natury praktyczno-finansowej, byłoby prostolinijną krótkowzrocznością niepoczynienie przystosowań w zakreślonym programie do warunków realnych, Aczkolwiek każde popełnienie przestępstwa z reguły stanowi przesłankę do wniosku, że dana osoba nie jest wychowana społecznie, jednak stopień takiego

stanu rzeczy jest różnorodny. Te przestępstwa, które noszą nazwę wykroczeń, częstokrotnie nie są związane z takiemi brakami w wychowaniu przestępców, aby wymagały reagowania w formie 5-miesięcznego pozbawienia wolności. Zresztą dobrze się dzieje, że niektóre nowe K. K. wydzielają grupę wykroczeń bądź w odrędną część kodeksu przy zachowaniu uproszczonego wyrokowania sądowego, albo nawet, jak to czyni nasz K.K., oddają wykroczenia do orzekania karno-administracyjnego. Pozostaje jednak szereg przestępców, którzy, aczkolwiek popełniają występki, wymagają oddziaływania wychowawczego. Tu konieczności praktyczno-finansowe zmuszają, żeby zadowolnić się racjonalizacją celowo-walkową kar i dążyć chociażby do t. zw. poprawy jurydycznej. Jest to jednak wyłom, który z biegiem czasu winien być zapełniony. Że taki bieg może przyjąć prawo karne przyszłości, że nie są to jedynie „teoretyczne" koncepcje, znajduje sobie potwierdzenie w tendencjach rozwojowych prawa karnego. Postaram się wskazać, że prawo karne zmierza, aczkolwiek bardzo powolnie, w kierunku przeprowadzanej tutaj polityki karnej, w szczególności w kierunku racjonalizacji celowo-rozwojowej kar. Jedne z dowodów są pośrednie, drugie bezpośrednie. Zacznę od dowodów pośrednich. Do racjonalizacji celowo-rozwojowej kar jest bardziej zbliżona racjonalizacja celowo-walkowa, niż metafizyczna. Łatwo jest wskazać, że ta w przebiegu rozwojowym prawa karnego traci na rzecz racjonalizacji celowo-walkowej. Systemy kar przy racjonalizacji metafizycznej dla urzeczywistniania sprawiedliwości wymagały jaknajwiększego zróżniczkowania kar, co daje materjał do przeprowadzenia linji pomiędzy różnorodnością przestępstw lub przestępców, a różnorodnością kar, które mają być sprawiedliwe. Już z samego faktu, że systemy kar w przebiegu historycznym dążyły i dążą do zmniejszenia ich rodzajów stanowi dowód, że racjonalizacja metafizyczna kar upada i jest wyciskana przez inne racjonalizacje. Rzut oka na historję kar potwierdza podawany fakt. Jeśli chodzi o same systemy kar: kara śmierci w formie kwalifikowanej zanikła, zwykła kara śmierci z dominującego ongiś stanowiska zajęła miejsce środka wyjątkowego. Kary pozbawienia wolności z ich zróżnicowaniem na ciężkie więzienie, zwykłe, domy poprawy, ciężkie roboty, twierdza — osiągnęły znamienne uproszczenie, sprowadzając się w czasach najnowszych do dwóch postaci — więzienie i areszt. Prawie zanikły: kara chłosty, konfiskata majątku i nagana. Na to samo zanikanie racjonalizacji metafizycznej kar, a zastępowanie jej przez inne, w szczególności przez celowo-walkową, wskazuje rozwój takich instytucyj prawa karnego, które są sprzeczne z momentami sprawiedliwego odwetu: wyroki nieoznaczone, warunkowe zawieszenie wykonania kary, przedterminowe zwolnienie, środki zabezpieczające. Jednocześnie można

stwierdzić, że powołane instytucje posiadają racjonalizację celowo-walkową i celowo-obronną. Dowody bezpośrednie na to, że przy wymierzaniu kar, przy sposobach ich wykonywania są coraz bardziej uwzględniane momenty wychowawcze, a więc następuje zbliżenie do przeprowadzanej tutaj celowo-rozwojowej racjonalizacji kar, są następujące: dawne kary były skierowane na stronę fizyczną przestępcy (zniszczyć), następnie na psychiczną (wymęczyć, sprawić cierpienie), wreszcie obecnie są kierowane na stronę społeczną (poprawić, przystosować do życia społecznego). Jest jasne, że ostatni moment w rozwoju kar jest oparty na momentach wychowawczych. Ta sprawa uwydatnia się w płaszczyźnie wykonywania kar pozbawienia wolności, w systemach więziennych, w szczególności w systemie postępowym (progressywnym) oraz we fragmentach takiego czy innego systemu więziennego: nauczanie, praca, moralność i religijność w wychowywaniu, sporty i gimnastyka, ćwiczenia wojskowe, stowarzyszenia więźniów, samorząd więzienny, traktowanie więźniów, kary i nagrody. Dalej sprawa indywidualizacji kar. W prawie karnem początkowo rzutowanie reakcyj ujemnych było szerokie i niezawierające żadnych logicznych przesłanek, według których możnaby zrozumieć „odpowiedzialność", obejmującą wszystkich i wszystko, co wypadkowo i technicznie związane było z faktem przestępstwa, później już krokiem naprzód było skierowanie reakcji na wielości krewniacze (rodzina, ród) lub na wielości ludzi związanych terytorjalnie (opole, wieś, miasto). Końcowy okres, to nietylko stosowanie kar jedynie do osób winnych, ale i uwzględnianie ich właściwości indywidualnych, które w ten czy inny sposób mogą wpłynąć na rodzaj i wymiar odpowiedzialności karnej. Indywidualizacja kary, to nietylko środek do wymierzenia kary sprawiedliwej, lecz pewne jej postacie opierają się bezpośrednio na uwzględnieniu takich momentów u przestępcy, których ratio leży w określonym sposobie oddziaływania wychowawczego na przestępcę. A czemże jest uwzględnianie już przez samego ustawodawcę przestępców zawodowych, z nawyknienia lub z przekonania. I tutaj tkwią sprawy celowo-wychowawcze, nietylko sprawa represji, chociażby celowej. Wreszcie całe ustawodawstwo karne, dotyczące nieletnich. Środki współcześnie stosowane do nieletnich przestępców są również wynikiem uwzględniania momentów wychowawczych, są zbliżaniem się do racjonalizacji celowo-rozwojowej kar.

Spójrzmy teraz na nasz kodeks karny pod kątem widzenia celowo-rozwojowej polityki karnej. System kar, jako całość, nie odpowiada jej wymaganiom, jednak pewne rzeczy, stanowiące zbliżenie do przeprowadzanej tu polityki karnej, są uwzględnione. Wyrażają się one w przyjęciu jedynie dwóch form kary pozbawienia wolności, dalej w określeniu minimum kary więzienia na miesięcy sześć, a co głównie, w artykułach,

które mówią o pracy w więzieniu i areszcie (art. 39 § 2, 40 § 2). Chcę tu szczególnie podkreślić tę sprawę, że ustawodawca polski wprowadził do przepisów materjalnego prawa karnego— normy polityczno-karne, oparte na momencie wychowawczym. Przejdę do indywidualizacji wymiaru kary. Pod tym względem jest charakterystyczna rozpiętość ustawowego wymiaru kary za poszczególne przestępstwa oraz art. 54, że wymienię najważniejsze. Wyraźnie, aczkolwiek w sposób kompromisowy, ustawodawca podkreślił momenty wychowawcze w stosunku do nieletnich przestępców, wydzielając ich grupę, do której stosuje tylko środki wychowawcze. Nie ulega wątpliwości, że stosowany również względem nieletnich dom poprawczy, będący środkiem specjalnym, zawiera w sobie i składniki wychowawcze. Uogólniając należy dojść do wniosku, że nasz K. K. idzie po linji, zmierzającej do wymogów przeprowadzonej tutaj polityki karnej. Są to — rzecz zrozumiała — słabe jeszcze blaski, lecz droga ustawodawcy, to nietylko liczenie się z wymaganiami opartej na ideale polityki karnej, lecz i z tem, co szeroko jest rozlane w świadomości i odczuwaniach zbiorowych z jednej strony, z drugiej zaś poddawanie się z konieczności tym ograniczeniom zamierzeń, których ze względów praktycznych w danym okresie czasu nie można urzeczywistnić. Pomimo tego, można stwierdzić, że nasz ustawodawca karny posuwa się zwolna w kierunku celowo-rozwojowej racjonalizacji kar, aczkolwiek sam K. K. jest jeszcze oparty na mixtum compositum złożonem z racjonalizacji metafizycznej, celowo-walkowej i celowo-obronnej reakcyj ujemnych.

MICHAŁ K. PAWLIKOWSKI.

Na marginesie ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 roku.

(Dokończenie).

Dział II cz. II zatytułowany „postępowanie wymiarowe" jest z punktu widzenia praw i obowiązków płatnika działem najdonioślejszym. Art. 76 § 2 zawiera podstawową zasadę, iż „władze wymiarowe mają obowiązek oparcia wymiaru na materjale faktycznym". Art. 86 głosi, że „księgi prowadzone prawidłowo i rzetelnie stanowią podstawę dla wymiaru podatków", zaś nast. art. 87 i 88 określają, jakie księgi uważa się za prawidłowe i rzetelne. O nieprzyjęciu ksiąg za podstawę przy wymiarze podatku należy zawiadomić płatnika, przyczem należy wyszczególnić „materjalne" (merytoryczne?) i formalne zarzuty,

uzasadniające nieprzyjęcie ksiąg (art. 95). Jakkolwiek zasadą jest, że władze opierają wymiar podatku na materjale faktycznym, to jednak — przy wymiarze podatku dochodowego — w wypadku niewystarczalności tego materjału mogą ustalić dochód płatnika „na podstawie znamion zewnętrznych, świadczących o jego położeniu ekonomicznem". Te znamiona zewnętrzne winny być jednak szczegółowo przytoczone w orzeczeniu (art. 98). Art. 103 § 3 omawianego działu zawiera przepis o obowiązku doręczenia orzeczenia wymiarowego (nakazu płatniczego). Wprawdzie art. 42 zawiera zasadę ogólną, iż „orzeczenie lub postanowienie ma być podane pisemnie (doręczone?) do wiadomości płatników", to jednak z art. 103 § 3 wynika, że obowiązek doręczenia nakazu płatniczego ciąży na władzy wymiarowej o tyle tylko, o ile poszczególne ustawy inaczej nie stanowią, zaś poszczególne ustawy mogą przewidywać np. zastąpienie doręczeń indywidualnych przez ogłoszenie ogólne, lub nawet mogą zawierać postanowienia o płatności podatku w określonych terminach z mocy samego prawa.

Dział III cz. II reguluje postępowanie odwoławcze. Przepisy tego działu odbiegają najbardziej od zasad proceduralnych rozp. o postępowaniu administracyjnem (Dz. Ust. z r. 1928 poz. 341). Przedewszystkiem, o ile w postępowaniu ogólno-administracyjnem zasadą jest motywowanie decyzyj, o tyle w postępowaniu podatkowem władza obowiązana jest wskazać zawsze tylko „podstawę wymiaru podatku" (art. 101 p. 3), natomiast „uzasadnienie" bywa udzielane tylko na żądanie płatnika i to zasadniczo w formie ustnych informacyj, zaś na pismie wyłącznie na koszt płatnika (art. 108). Ustawa rozróżnia dalej „odwołania", które służą od orzeczeń, i „zażalenia", które służą od postanowień władzy. Widzimy tu pewną analogję z odwołaniami i skargami incydentalnemi w postępowaniu ogólno - administracyjnem, z tą jednak różnicą, że pojęcie skargi incydentalnej jest szersze od pojęcia zażalenia (skarga inc. jest nietylko środkiem prawnym od decyzji inc., lecz również środkiem prawnym służącym stronie w kwestjach niezwiązanych z istotą sprawy a wynikłych w toku procesu). Dalsza różnica polega na zasadzie, że wniesienie odwołania nie wstrzymuje ani obowiązku zapłacenia podatku, ani prawa władzy do jego egzekucji (art. 111); natomiast w postępowaniu ogólno-administracyjnem wniesienie odwołania wstrzymuje zasadniczo wykonanie decyzji. Odwołanie w postępowaniu ogólno-administr. może być dowolne co do formy, natomiast ordynacja podatkowa wskazuje obligatoryjne składniki odwołania i przewiduje pozostawienie odwołania bez biegu wzgl. zwrot odwołania płatnikowi w wypadku zaniedbania wskazania w odwołaniu wymaganych przez ustawę danych (art. 112 i 113). Charakterystyczne są duże uprawnienia, które w postępowaniu odwoławczem ma władza wymiarowa t. j. władza orzekająca w I in-

stancji: ona ocenia, czy odwołanie ma pozostać bez biegu (art. 113); ona pozostawia bez rozpatrzenia odwołanie spóźnione (art. 117); ona wreszcie ma prawo w pewnych warunkach rozstrzygnąć odwołanie własną władzą t. j. bez przesyłania go instancji odwoławczej (art. 118). Ten ostatni przepis przypomina instytucję „przedstawienia", przewidzianą w art. 90 rozp. o post. adm., jeno, że uprawnienie władzy skarbowej jest w tym względzie węższe. Charakterystycznem jest postanowienie (art. 119), nakładające na władzę wymiarową obowiązek badania zarzutów odwołania i przesyłania go instancji wyższej dopiero po przeprowadzeniu uzupełniającego dochodzenia: — w postępowaniu bowiem ogólno-administracyjnem władza, która orzekała w I instancji nietylko obowiązku takiego nie ma, lecz odwrotnie — powinna w terminie 7-dniowym przesłać odwołanie instancji odwoławczej wraz z aktami sprawy. Ordynacja podatkowa nie przepisuje żadnego terminu w tej materji.

Osobliwym jest przepis art. 124, który głosi, że od orzeczenia komisji odwoławczej służy prawo wniesienia skargi do Najw. Trybunału Administracyjnego nietylko płatnikowi, lecz i przewodniczącemu komisji odwoławczej. Art. 49 rozp. o Najw. Trybunale Adm. (Dz. Ust. poz. 806 z r. 1932) postanawia, że zaskarżyć orzeczenie do Trybunału uprawniony jest każdy, czyje prawa zostały naruszone lub kto został obciążony obowiązkiem bez podstawy prawnej. Z przepisu tego wynika, że chodzi tu o podmiotowe prawa skarżącego, którym może być wprawdzie osoba prawa publicznego (np. związek samorządowy), lecz nigdy nie organ (agent) władzy państwowej, występujący przeciw tejże władzy państwowej. Skoro w art. 5 ordynacji podatkowej postanowiono, że Komisje odwoławcze są „władzami skarbowemi" utworzonemi „przy" izbach skarbowych, uznać należy, że są one integralną częścią tych izb. Kolegjalność ustroju omawianych komisyj i udział w nich czynnika obywatelskiego nie zmieniają same przez się ich charakteru jako państwowych władz skarbowych. Przeto uprawnienia przewodniczącego komisji odwoławczej, nadane w cyt. art. 124 ordynacji, należy traktować jako nadzwyczajny wyłom w zasadach naszego sądownictwa administracyjnego.

Działy IV i V cz. II normują kwestje: wznowienia postępowania, odroczeń rat i umorzeń, nadpłat i zwrotów podatkowych oraz zasad odpowiedzialności (cywilnej) za podatek.

Część III zawiera przepisy porządkowe regulujące kwestje terminów i doreczeń.

Część IV zawiera przepisy karne. Przestępstwa karne podzielone zostały na wykroczenia podatkowe i porządkowe. Wykroczeniem podatkowem jest czyn zagrożony grzywną i aresztem do 6 miesięcy względnie jedną z tych kar. Wykroczeniem porządkowem jest czyn zagrożony wyłącznie karą pieniężną do 500 zł. Celem kary pieniężnej (art. 162 § 3 i 188)

jest właściwie przymuszenie płatnika do posłuszeństwa wobec prawnego żądania władzy oraz do respektowania „nakazów, wynikających bezpośrednio z przepisów ordynacji podatkowej lub innych ustaw podatkowych". Przypomina więc ona „karę pieniężną celem przymuszenia", stosowaną w postępowaniu przymusowem w administracji, jako środek przymusowy (patrz Dz. Ust. z r. 1928 poz. 342). Zwłaszcza dopuszczalność powtarzania tej kary odbiera jej cechy kary sensu stricto a zbliża ją pojęciowo do instytucji środka egzekucyjnego. Różni się jednak ona formalnie od tego środka możnością zaskarżenia jej narówni z karami grzywny lub aresztu i przytem w tym samym trybie. Przepisy karne materjalne zawierają zasadnicze postanowienie, że „o ile ordynacja podatkowa nie zawiera przepisów odmiennych, stosuje się przepisy części ogólnych Kodeksu Karnego i prawa o wykroczeniach oraz przepisy kodeksu postępowania karnego". Przepisy karne formalne nie odbiegają *konstrukcyjnie* od zasad normalnego postępowania karno-administracyjnego. Ważniejsze odmienności przepisów karnych podatkowych, zarówno materjalnych, jak i formalnych, są następujące: 1) ordynacja wylicza, coprawda przykładowo, nie zaś taksatywnie, zaniechane obecnie w systemach karnych t. zw. okoliczności „obciążające i łagodzące" (art. 167—169); 2) instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary jest znacznie elastyczniejsza i szersza, niż w art. 9 prawa o wykroczeniach (art. 170); 3) ordynacja przewiduje instytucję, że tak powiem— „uprzedniego prawa łaski", nazwanego „zaniechaniem dochodzenia" (art. 177); 4) środki odwoławcze są dwojakie: albo odwołanie do izby skarbowej w terminie dni 14-tu, albo normalne żądanie przekazania sprawy do sądu w myśl art. 640 i nast. K. P. K.; wybór jednego z tych środków powoduje utratę prawa do wniesienia drugiego (art. 202).

Oceniając ogólnie z prawniczego punktu widzenia naszą ordynację podatkową, należy uznać, że postanowienia jej są ujęte w sposób systematyczny, treściwy, przejrzysty i staranny; wyrażenia ustawowe są jasne i nie nasuwające większych wątpliwości interpretacyjnych; układ treści nie budzi również zastrzeżeń. Wszystkie te cechy naszej ordynacji przynoszą prawdziwy zaszczyt jej twórcom, zwłaszcza w porównaniu z innemi aktami ustawodawczemi doby ostatniej, które niezawsze, niestety, odpowiadają współczesnym wymogom techniki legislacyjnej. Życzyć należy, by rozporządzenia wykonawcze nie popsuły jasnej konstrukcji ustawy.

ALEKSANDER ACHMATOWICZ.

Zakończenie artykułu „Reformy sądownictwa rosyjskiego na wileńszczyźnie".

W Nr. 2 „Głosu Sądownictwa w b. r. zamieszczony został artykuł p. Aleksandra Achmatowicza p. t. „Reformy Sądownictwa rosyjskiego na wileńszczyźnie", w którym zakończenie zostało zmienione przez redakcję bez zgody autora. Na prośbę p. Achmatowicza zamieszczamy to zakończenie w jego właściwem brzmieniu.

Ten rzut oka na przeszłość części naszego terytorjum państwowego, w dzisiejszym okresie rozbudowy i dążenia do doskonalenia wszystkich instytucyj Rzeczypospolitej Polskiej, może mieć swoje dodatnie znaczenie. Cesarstwo Rosyjskie, które było państwem tak bardzo zacofanem pod względem administracyjnym i ekonomicznym, zdobyło się jednak za panowania Aleksandra II-go na świetną organizację sądownictwa, opartą na pierwszorzędnych wzorach przeważnie francuskich. Polska w naszych czasach jeszcze nie osiągnęła ostatecznego ukształtowania swych instytucyj państwowych w myśl swej tradycji narodowej i potrzeb Państwa i w tem dążeniu jej do form coraz doskonalszych, niech ten szkic historyczny spełni swoje zadania.

Kiedyś, gdy czynniki destrukcyjne, mające swe źródło w bolszewizmie, zmuszone będą zamilknąć, a Naród Polski osiągnie odpowiednie doświadczenie państwowe i uświadomienie obywatelskie, oraz zapanuje równowaga społeczna, —a co najważniejsze, gdy Państwo Polskie nie będzie doznawało ciągłych trudności budżetowych — wówczas, nie ulega wątpliwości, że również i ustrój sądowy dążyć będzie do jaknajwiększego zbliżenia się do zasadniczych, ogólnie zresztą i wszędzie istniejących ideałów wymiaru sprawiedliwości.

Wilno, grudzień w r. 1933.

Orzecznictwo cywilne

Art. 584 p. 1 i 665 U. P. C.

Interwencję główną rozpoznaje Sąd właściwy do rozpoznania powództwa pierwotnego, bez względu na wartość roszczeń interwencyjnych.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 5 XII. 1933 r.—10 I: 1934 r. w spr. C. I. 102/33—S. Ap. I. Ac. 204/33).

Z u z a s a d n i e n i a.

M. Z. wniosła przed Sąd Okręgowy w Wilnie powództwo przeciwko siostrze swej A. B. o połowę gruntu spadkowego, pozostałego po ojcu stron, K. M., oceniając wartość roszczenia swego na 3500 zł.;

do sporu wstąpił w charakterze interwenjenta głównego brat powódki i pozwanej J. M., domagając się zasądzenia na jego rzecz 5/7 spadku, oceniając roszczenie swe na 1500 zł.;

Sąd Apelacyjny postępowanie w sprawie z interwencji głównej umorzył, gdyż roszczenie interwenjenta ze względu na wartość podlegało rozpoznaniu Sądów Grodzkich, nie zaś Sądów Okręgowych;

Sąd wniosek swój oparł na przepisie p. 1 art. 584 u.p.c. z zasady, iż powództwo, przez interwenjenta wszczęte, przedmiotowo nie podlega rozpoznaniu Sądów Okręgowych w pierwszej instancji jako dotyczące spadku w nieruchomości rolnej, a oszacowane na 1500 zł.;

w ten sposób w tej samej sprawie przedmiot sporu, ze względu na swą wartość, był uznany przez Sąd za podlegający jego rozpoznaniu z powództwa głównego, za niepodlegający z interwencji głównej;

niedopuszczalna ta rozbieżność była wynikiem mylnego przez Sąd ujęcia formalnego znaczenia interwencji głównej, która od zwykłego powództwa różni się tem, że o ile jej związek wewnętrzny z pierwotnym sporem jest ustalony, musi być wspólnie z nim rozpoznawana, przyczem do rozpoznania obydwu sporów właściwy jest Sąd, przed którym toczy się pierwotne powództwo (por. orzecz. kompletu Izby z 1927 r. Nr. 180);

zatem oszacowanie roszczenia swego przez interwenjenta głównego nie może wpłynąć na zmianę forum dla wszczętego przezeń sporu.

Art. 681 p. 1 U. P. C.

Zawieszenie sprawy na wniosek jednej ze stron przy niesprzeciwianiu się drugiej nie stanowi zawieszenia za wzajemną zgodą, przewidzianego w art. 681 p. 1 U. P. C.

(Orzeczenie Izby I S. N. z 9 II. 1934 r. w spr. C. I. 2480/32—S. Ap. 1 Cz. 157/34).

Zaskarżoną decyzją Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy decyzję Sądu Okręgowego z 23 lutego 1932 r., której mocą umorzone zostało postępowanie na zasadzie art. 689 u. p. c. z uwagi, że postępowanie było zawieszone na zasadzie art. 681 p. 1 u. p. c. 12 kwietnia 1927 r. a wniosek o podjęcie postępowania zgłoszony został po upływie trzech lat od powyższej daty;

w skardze kasacyjnej Prokuratorja Generalna wnosi o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego, zarzucając błędność założeń, na których jest oparta;

jak wynika z protokułu posiedzenia z 12 kwietnia 1927 r., pozwana C. R. żądała zawieszenia postępowania do czasu ukończenia innej sprawy, Prokuratorja zaś Generalna, jako strona pozywająca, oświadczyła, iż temu się nie sprzeciwia;

w tych warunkach uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż obie strony za wzajemną zgodą żądały zawieszenia postępowania, pozostaje w wyraźnej sprzeczności z treścią powyższego protokułu;

pozatem Sąd Apelacyjny opiera się na tem, że w decyzji z 12 kwietnia 1927 r., zawieszającej postępowanie, powołany jest art. 681 p. 1 u. p. c., oraz, że jeżeli Prokuratorja Generalna uważała, iż zawieszenie postępowania nastąpiło na niewłaściwej podstawie, winna była w czasie przepisanym zaskarżyć decyzję Sądu Okręgowego;

wszakże i ten wzgląd nie uzasadnia wniosków Sądu Apelacyjnego, albowiem decyzja w przedmiocie zawieszenia postępowania nie ulega oddzielnemu zaskarżeniu (art. 783 u.p.c.), przeto Prokuratorja Generalna nie miała możności sprostowania tą drogą decyzji Sądu Okręgowego, natomiast służy jej prawo wytknięcia błędu w skardze na umorzenie postępowania;

wobec tego zaskarżona decyzja, jako nieodpowiadająca wymaganiom art. 711 u. p. c., ulega uchyleniu.

Art. 801 U. P. C. i art. 1066 t. X cz. I Zw. Pr.

Prawo ubogich może być przyznane po upływie terminu kasacyjnego; w tym wypadku skarga kasacyjna nie ulega zwrotowi z powodu niezłożenia kaucji kasacyjnej.

Zeznania świadków mogą stanowić niezbity dowód, wymagany przez art. 1066 t. X cz. I Zw. Pr.

(Orzeczenie Izby I S. N. z dn. 7 III. 1934 r. w spr. C. I. 2922/32—S. Ap. I. Ac. 362/31).

Z u z a s a d n i e n i a,

Domaganie się powoda w złożonej odpowiedzi na skargę kasacyjną interwenjenta głównego H. G., aby skarga ta została pozostawiona bez rozpoznania, ponieważ wniesiona została bez załączenia kaucji kasacyjnej, a decyzja Sądu Apelacyjnego o przyznaniu skarżącemu prawa ubogich zapadła już po upływie terminu kasacyjnego, nie podlega uwzględnieniu, gdyż niezłożenie przy skardze kasacyjnej, wniesionej w terminie, kaucji kasacyjnej nie może być powodem do nakazania zwrotu skargi czy pozostawienia jej bez rozpoznania, gdyż skarżący został zwolniony od tej zapłaty wskutek przyznania mu przez Sąd prawa ubogich, okoliczność zaś, kiedy decyzja Sądu w tym przedmiocie zapadła, czy przed upływem terminu kasacyjnego, czy też po jego upływie, nie może mieć wpływu na prawa strony;

w skardze kasacyjnej interwenjent główny domaga się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego, zarzucając, że Sąd Apelacyjny przez oparcie na zeznaniach świadków wniosku, iż powód, który dopiero po upływie 6 lat po śmierci swego ojca wystąpił do Sądu o zatwierdzenie jego testamentu, nie wiedział do tego czasu o istnieniu tego testamentu, obraził art. 1066 t. X. cz. I zw. pr., który dla usprawiedliwienia opuszczenia rocznego terminu na złożenie testamentu do zatwierdzenia wymaga przedstawienia niezbitych dowodów, że o istnieniu testamentu stało się spadkobiercy wiadomem dopiero po upływie powyższego rocznego terminu, samego zaś tylko zeznania świadków, nie popartego żadnemi dokumentami danemi, nie można uważać za niezbity dowód;

zarzut powyższy nie jest zasadny, gdyż prawodawca, mówiąc w art. 1066 t. X cz. I Zw. pr. o „niezbitych" dowodach, nie miał wcale na myśli ograniczenia Sądu pod względem możności korzystania z zeznań świadków, które, gdy chodzi, jak w sprawie niniejszej, o stwierdzenie faktu nieposiadania przez spadkobiercę wiadomości o istnieniu testamentu, z samej natury rzeczy muszą w większości wypadków stanowić wyłączny dowód w tym przedmiocie, lecz chciał podkreślić, iż Sąd, zatwierdzając testament, złożony po upływie normalnego rocznego terminu, winien mieć zupełnie pewne przekonanie co do prawidłowości oświadczeń spadkobiercy o przeszkodach, jakie uniemożliwiły mu zachowanie ustawowego terminu przedstawienia testamentu do zatwierdzenia; skoro Sąd Apelacyjny w danej sprawie po zestawieniu zeznań świadków obu stron i szczegółowej ich analizie doszedł do takiego przekonania, a wniosek jego w tej materji usuwa się z pod kontroli kasacyjnej, mógł Sąd uznać podanie o zatwierdzenie testamentu do wykonania za podlegające uwzględnieniu i niema przeto podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku.

Art. 699 t. X cz. I Zw. Pr.

Zmiana wyznania przez parafjan danej świątyni nie stanowi zdarzenia, któreby wytwarzało skutki prawno-cywilne i nie powoduje zmiany tytułu własności do tej świątyni.

(Orzeczenie Izby I S. N. z 23 I. 1934 roku w spr. C. I. 784/33—S. Ap. 2 Ac. 218/32).

Powództwo Rzymsko-Katolickiej Kurji Biskupiej w Pińsku przeciwko Konsystorzowi Prawosławnemu w Grodnie o świątynię podlipską przy majątku W. i o znajdujący się pod nią plac Sąd Apelacyjny umorzył z założenia, iż Sądy powszechne nie są właściwe do rozpoznania sporu niniejszego;

w skardze kasacyjnej Biskup Ordynarjusz Diecezji Pińskiej żąda uchylenia decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy art. 1 u. p. c. wyjaśniając, iż występuje w przypadku nie z tytułu władzy duchownej, która ma charakter publiczno-

prawny, lecz jako przedstawiciel praw majątkowych Kościoła Katolickiego przeciwko obrońcy praw majątkowych Kościoła Prawosławnego o majątek, który również może być przedmiotem sporu sądowego;

jak wynika z ustaleń sądów merytorycznych, strona powodowa żąda przyznania jej prawa do spornej świątyni i znajdującego się pod nią placu z tej racji, że parafja Delatycka, do której należy cerkiew podlipska, zmieniła religję prawosławną na katolicką, wobec czego, zdaniem powoda, Kościół Prawosławny utracił tytuł prawny do spornej świątyni;

kwestja dopuszczalności drogi sądowej zależna jest przedewszystkiem od rozstrzygnięcia pytania, jaki zachodzi stosunek prawny między stronami, czy jest to stosunek, oparty wyłącznie na prawie publicznem, wykluczającem drogę sądową, czy też zawiera w sobie momenty, dopuszczające dochodzenie pogwałconych praw w trybie procesu cywilnego (Zb. Orz. 1925 r. Nr. 62);

sposoby nabycia prawa własności majątku wymienione są w uwadze do art. 699 i w art. 533 t. X cz. I Zw. Pr. (por. analogiczne art. 711 i 712 k. c. Nap.); w rozumieniu tych przepisów zmiana wyznania przez parafjan danej świątyni nie powoduje zmiany tytułów własności każdego z Kościołów, reprezentujących te wyznania, do tejże świątyni, czyli nie stanowi takiego zdarzenia prawnego, któreby wytwarzało skutki prawno-cywilne; stąd płynie wniosek, że zdarzenie to ma charakter wyłącznie publiczno-prawny i taki tylko stosunek rodzi między Kościołami obu tych wyznań; na tym zaś stosunku prawnym oparte roszczenia nie należą do drogi sądowej;

w tych warunkach decyzję zaskarżoną w ostatecznym wywodzie należy uznać za zgodną z prawem i nie zachodzi potrzeba rozważania słuszności przesłanek tejże decyzji oraz skargi kasacyjnej co do tego, czy świątynie mogą być przedmiotem sporu sądowego;

Orzecznictwo karne.

Tezy z orzeczeń Izby II Sądu Najwyższego.

Art. 31 i 60 k. k.

Z art. 60 k. k. wynika, że zawodowość przestępcy winna być uwzględniona przy wymiarze kary za każde poszczególne przestępstwo.

Kara łączna z art. 31 k. k. objąć ma jedynie poszczególne wymierzone kary i nie może być podwyższona na podstawie art. 60 k. k.

(Z dn. 27.II.1934 r. w spr. 3 K. 65/34).

Art. 57 § 2 k. k.

Kodeks karny nie określa bliżej pojęcia celowości, niecelowe więc będzie skazanie na grzywnę nietylko gdy ona jest nieściągalna, lecz również, gdy skazany nie odczuje kary grzywny, jako dolegliwości, wreszcie, gdy ze względu na właściwości charakteru sprawcy, jego zachowanie się, rodzaj napięcia złej woli, kara grzywny nie będzie dostatecznym środkiem dla uzmysłowienia sprawcy szkodliwości czynu i powstrzymania go na przyszłość od występnej działalności.

(Z dn. 9.I.1934 r. w spr. 2 K. 1141/33).

Art. 154 k. k.

Istotnem przy pochwaleniu przestępstwa jest to, że sprawca dąży do wywołania przychylnych dla przestępstwa tendencyj bądź bezpośrednio przez pochwałę czynu, stanowiącego przestępstwo, bądź też pośrednio przez uznanie dla jego sprawcy.

(Z dn. 9.II.1934 r. w spr. 1 K. 964/33).

Art. 172 k. k.

Pod pojęcie bluźnierstwa w rozumieniu art. 172 k. k. podpadają wszelkiego rodzaju wystąpienia (wypowiedzenia się lub gesty), przez które sprawca narusza cześć należną Bogu, jako Najwyższej Istocie, a więc nietylko obelżywe wyrażenie się, lecz także przypisywanie Bogu własności, których z pojęciem Boga łączyć nie można, a tak samo odmówienia Mu tych własności, które według zasad religji są z pojęciem Boga nierozerwalnie połączone.

Zaprzeczenie istnienia Boga, o ile nie zawiera czynnika zniewagi Najwyższej Istoty w powyższem rozumieniu i nie łączy się z zamiarem dotknięcia uczuć religijnych innych osób nie mieści w sobie cech bluźnierstwa.

(Z dn. 23.II.1934 r. w spr. 2 K. 42/34).

Art. 215 § 2 k. k.

Dla skazania z art. 215 § 2 k. k. wystarcza sama możliwość wywołania katastrofy.

(Z dn. 17.I.1934 r. w spr. 1 K. 929/33).

Art. 286 k. k.

Przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku oceniać należy w myśl art. 286 k. k. tylko z punktu widzenia przepisów prawa przedmiotowego, określającego zakres władzy lub obowiązku w stosunku do osób trzecich, nie zaś z punktu przepisów instrukcyjnych, przepisów dotyczących wewnętrznego urzędowania, których naruszenie należy do dziedziny prawa dyscyplinarnego.

(Z dn. 10.II.1934 r. w spr. 1 K. 885/33).

Art. 18 prawa o wykroczeniach.

1. Demonstracyjne okazanie niechęci względem państwa przez duchownego, choćby przy sposobności odprawiania nabożeństwa, stanowi przestępstwo z art. 18 pr. o wykr.

2. Prawo państwa do ścigania duchownych kościoła katolickiego w drodze karnej, za czyny przestępne, wynika z postanowień art. XXII konkordatu i nie wkracza wcale w zastrzeżoną kościołowi art. 1 tegoż konkordatu swobodę wykonywania władzy duchownej i jurysdykcji.

(Z dn. 24.I.1934 r. w spr. 2 K. 1135/33).

Art. 34 prawa o wykroczeniach.

Miejscem, w rozumieniu art. 34 pr. o wykr., dla życia i zdrowia ludzkiego „niebezpiecznem" jest miejsce, które z powodu swych szczególnych warunków, stanowi ciągłą i powszechną a nietylko przypadkową groźbę, dającą się usunąć przez odpowiednie zabezpieczenie bądź przez unicestwienie niebezpieczeństwa, bądź takie przed niem ostrzeżenie, aby każdy mógł je dostrzec i przed niem się uchronić.

(Z dn. 30.I.1934 r. w spr. 2 K. 1261/33.

Art. 20 § 2 i 31 u. k. s.

Wyjątkowo ważne okoliczności uzasadniające złagodzenie kary, o których mówi art. 31 u. k. s., nie mogą być utożsamiane z ciężkiem położeniem gospodarczem, przewidzianem w art. 20 § 2 u. k. s., stanowiąc narówni z nim jedną z podstaw zastosowania tego ostatniego przepisu.

(Z dn. 22.I.1934 r. w spr. 2 K. 1248/33).

Art. 31 § 1 u. k. s. z 18.III.1932.

Złagodzenie kary poniżej najniższego wymiaru kary, przewidziane w § 1 art. 31 u. k. s., nie oznacza dopuszczalności zniżenia kary do zera i nie upoważnia sąd do pominięcia którejkolwiek z kar, przewidzianych w przepisach u. k. s. za dane przestępstwo.

(Z dn. 5.II.1934 r. w spr. 2 K. 1295/33).

Art. 66 u. k. s.

Usiłowanie nabycia tytoniu zagranicznego pochodzenia może nastąpić jedynie w warunkach, gdy wydanie tego tytoniu jest możliwe w chwili zawierania umowy kupna. Do tego zaś czasu wszelkie wyrażenie zamiaru nabycia tytoniu jest tylko uzewnętrznieniem tego zamiaru, lecz nie stanowi usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 66 u. k. s.

(Z dn. 11.I.1934 r. w spr. 1 K. 878/33).

Art. 3 i 29 k. p. k.

1. Jednoczesność postępowania z art. 29 k. p. k. ma na myśli postępowanie sądowe, nie obejmuje więc dochodzeń

policyjnych i prokuratorskich, mających charakter czynności wstępnych, poprzedzających wszczęcie postępowania karnego w rozumieniu art. 3 i 29 k. p. k.

2. Wzruszenie psychiczne w chwili popełnienia przestępstwa choćby najsilniejsze, nie uzasadnia samo przez się przypuszczenia stanu odpowiedzialności ograniczonej (§ 1 art. 18 k. k.), dopóki niema wskaźników, że przeszło ono w stan nawpółchorobowy, graniczący ze stanem t. zw. afektu patologicznego.

(Z dn. 30.I.1934 r. w spr. 2 K. 1216/33).

Art. 230, 235 k. p. k.

Spisywanie protokułu przez dwie osoby nie jest sprzeczne z przepisami kodeksu postępowania karnego; w tym wypadku w myśl art. 235 k. p. k. imiona i nazwiska protokulantów, o ile oni samodzielnie spisują protokuł, a nie są przydzieleni tylko do kancelaryjnej pomocy protokulantowi, powinny być wciągnięte do protokułów czynności sądowych.

(Z dn. 25.I.1934 r. w spr. 3 K. 928/33).

OBWIESZCZENIA.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do regulacji pierwiastkowej

Na dzień 17 października 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Lwowskiej pod Nr. 1 i Derewnickiej pod Nr. 16, o powierzchni 4425,60 mtr. kw., należąca do Juljana Zella. Nr. Hip. 15943.
2. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Zakretowej i Naszej pod Nr. Nr. 36/3, o powierzchni 2729,75 mtr. kw., nabyta przez Helenę Achmatowiczową od Serafiny Gregorjewowej Nr. Hip. 15908.
3. Działka gruntu w zaścianku Pomusie IV oznaczona Nr. 89 w gminie Podbrzeskiej, powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 6 ha czyli 5 1/2 dzies., nabyta przez Józefa Mackiewicza i Petronelę Gaspadowiczową od Jana Szynkowskiego. Nr. Hip. 15930.
4. Grunta nadziałowe we wsi Bryże w gminie Niemenczyńskiej powiecie Wileńsko-Trockim, należące do niżej wymienionych osób:
   1. Jana Wołodko działka Nr. 101, o powierzchni 7,5 dzies.
   2. Spadkobiercy Tomasza Wołodko działka Nr. 101, o powierzchni 7,5 dzies.
   3. Teofil Wołodko działka Nr. 105, o powierzchni 15 dzies.
   4. Alfons i Piotr Gajdamowiczowie działka Nr. 100, o powierzchni około 15 dzies.
   5. Wincenty Tomaszewicz działka Nr. 103, o powierzchni około 30 dzies.
   6. Adolf i Feliks Wołodko działka Nr. 102, o powierzchni około 15 dzies.
   7. Justyn Gajdamowicz działka Nr. 99, o powierzchni około 15 dzies.
   8. Justyn i Jan Wołejko działka Nr. 104, o powierzchni około 104 dzies. Nr. Hip. 15918.

5. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicach Mętnej pod Nr. Nr. 6 i 8 Inspektowej pod Nr. 18 i Słomiance pod Nr. 17, o powierzchni w/g aktu 3700 sąż. kw., a w/g planu 12380 mtr. kw. należąca do Sabiny-Marji Rukowiczowej, Wandy-Władysławy Medekszanki i Bronisławy-Antoniny Medekszyny Nr. Hip. 15914.
6. Nieruchomość w mieście Wilnie przy ulicy Portowej pod Nr. 17 i Styczniowej pod Nr. 6, o powierzchni 3894,20 mtr. kw. nabyta przez Żydowskie Stowarzyszenie Dobroczynności w Wilnie od Gminy miasta Wilna Nr. Hip. 15912.
7. Osada nadziałowa w zaścianku Birki w gminie Mejszagolskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 7,25 dzies., nabyta przez Władysława i Hortesję Wołejszo od Heleny Krasodomskiej Nr. Hip. 15910.
8. Nieruchomość pod nazwą „Linja Kolejowa Landwarów-Zawiasy" od kilometra 0 do kilometra 16+886,50 w powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 105 ha 3428 mtr. kw, należąca do Państwa Polskiego Nr Hip. 15899.
9. Folwark Podkawerniszki—A w gminie Rzeszańskiej powiecie Wileńsko-Trockim, o powierzchni 30 dzies. nabyty przez Wacława syna Wacława Sienkiewicza od Wacława syna Stanisława Sienkiewicza. Nr. Hip. 15909

W oznaczonym terminie osoby interesowane winne zgłosić swoje prawa w kancelarji Wydziału Hipotecznego w Wilnie Gmach Sądów przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 153 ust. Hip. z r. 1919.

Wilno, dnia 23 czerwca 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) L. Sumorok.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 15 października 1934 roku.

1. Osada we wsi Stara Wieś w gm. Swirskiej pow. Święciańskim, składająca się z dwóch działek łącznego obszaru około 3 ha 9092 mtr. kw., nabytych częściowo przez Pawła Pietrowicza: jedna od Jana Jacyny i druga —od Józefa Malkiewicza. Nr. Hip. 7421/B.
2. Nieruchomość w m. Brasławiu przy ul. Piłsudzkiego Nr. 31, powierzchni 4634 mtr. kw. nabyta przez Zarząd Gminy Brasławskiej od Lejby Wajnsztejna. Nr. Hip. 7422/B.
3. Kolonje Widoki Nr. Nr. 1 i 2, pochodzące z folw. Widoki w gm. Polańskiej pow. Oszmiańskim, pierwsza—obszaru 15 ha 1740 mtr. kw. i druga — 8 ha 2991 mtr. kw., nabyte przez Jana i Józefa Makarewiczów od Marji-Jadwigi Makarewiczowej. Nr. Hip. 7441/B.
4. Nieruchomość w m-ku Plissie przy ul. Głębockiej pod Nr. 43, powierzchni 13 dzies. 464 sąż. kw nabyta przez Sorę Tajc od Jana Łomasza vel Łomysza. Nr. Hip. 7442/B.
5. Nieruchomość wieczysto-czynszowa w m. Święcianach przy ul. Strunojskiej pod Nr. 82, pochodząca z większej nieruchomości położonej tamże, powierzchni około 3482 mtr. kw. należąca na prawach wieczysto czynszowych wspólnie w częciach równych do Józefa i Antoniny Grodzkich. Nr. Hip. 7444/B.
6. Folwark Ciosanoje w gm. Dołhinowskiej pow. Wilejskim, powierzchni 80 dziesięcin 2325 sąż. kw. stanowiący wspólną własność Andrzeja Maszońskiego co do 5 dzies. 1125 sąż. kw., Szymona Lacha co do 1 dzies. 1200 sąż. kw. Szymona i Andrzeja Kamińskich co do 1 dzies. 1200 sąż.

kw. wspólnie, Sergjusza Maszońskiego co do 1 dzies. Grzegorza Maszońskiego co do 1200 sąż. kw. Bazylego Kurjanowicza co do 1 dzies. Maksima Bielkowicza co do 2 dzies. Daniła i Leona Kurjanowiczów, Józefa Maszońskiego, Ignacego, Jana Kurjanowiczów co do 1 dzies. każdy Hilarego Leszkowicza co do 1200 sąż. kw. Macieja, Bazylego, Jana Kurjanowiczów, co do 1 dzies. każdy, Józefa, Tymoteusza Kamińskich co do 1 dzies. wspólnie, Józefa, Piotra Kamińskich, Teodora, Karola Maszońskich co do 1 dzies. każdy. Mikołaja Maszońskiego co do 1200 sąż. kw. Kondrata Kurjanowicza co do 1 dzies. 1200 sąż. kw, Jana Rysika, Jana Kamińskiego co do 1 dzies. każdy, Szymona Maszońskiego co do 1200 sąż. kw., Michała Kućko co do 1 dzies, Grzegorza Połtorako do 1 dzies. Michała Połtorako co do 1200 sąż. kw. Mikołaja, Efima Połtoraków co do 1 dzies. wspólnie, Grzegorza Połtorako co do 1 dzies. Juljana i Heleny Kuczewskich co do 1200 s. każdy, Jana, Teodora Korolów co do 1 dzies. 1200 s. każdy, Tymoteusza Korola co do 1 dzies. Szymona, Tomasza Korolów co do 1200 s. każdy, Jana Czerniawskiego co do 1 dzies. Jana, Justyna Makatowiczów co do 1 dzies. wspólnie, Józefa Uzłowskiego co do 2 dzies. 1200 s. Szymona Uzłowskiego co do 2 dzies. 1200 s. Wincentego i Jana Korolów co do 2 dzies. każdy, Tomasza Moszońskiego co do 1 dzies. Mikołaja i Stefana Cegałków co do 1 dzies. 1200 sąż. wspólnie, Marcina i Bazylego Moszońskich co do 1 dzies. 1200 s. wspólnie, Jana Maszońskiego co do 1 dzies. 1200 s. Jana Korola co do 1 dzies., Piotra, Szymona Korolów co do 1 dzies. wspólnie, Tomasza Korola co do 1 dzies. Jakóba, Jana Korolów co do 1 dzies. 1200 sąż. wspólnie, Kuźmy, Gabryela Korolów co do 1 dzies. wspólnie, Jana Maszońskiego, Maksima Korola co do 1 dzies. wspólnie, Jana, Emeljana Maszońskich co do 1 dzies. 1200 sąż. Aleksandra, Józefa Moszońskich co do 1 dzies. wspólnie, Grzegorza Moszońskiego co do 1 dzies. Tomasza Moszońskiego co do 2 dzies. Kondrata Moszońskiego co do 1 dzies. 1200 sąż. Bazylego Moszońskiego co do 1 dzies. Makara Bielkowicza co do 2 dzies. Emeliana Korola, Konstantego Kurjanowicza co do 1 dzies. każdy, Jana, Izaaka Korolów co do 1 dzies. wspólnie. Nr. Hip. 7459/B.

7. Nieruchomość ziemska pod nazwą Lisica w gm. Krzywickiej pow. Wilejskim, powierzchni 12 dzies. nabyta z licytacji przez Pawła Worobieja od Włodzimierza Szymanowicza. Nr. Hip. 7462/B.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w kancelarji Wydziału Hipotecznego, Sądu Okręgowego w Wilnie, Gmach Sądów, przy ul. Mickiewicza pod Nr. 36 pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z r. 1919.

Wilno, dn. 16 czerwca 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
(—) *H. Piotrowski.*

Wydział Hipoteczny przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie Sądu Okręgowego w Wilnie obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki.

Na dzień 16 października 1934 roku.

1. Osada we wsi Karniłkach gminy Dokudowskiej powiatu Lidzkiego, składająca się z 25 kawałków gruntu (sznurów) łącznej powierzchni 9 dziesięcin. nabyta od Anny Kolendo przez Jana Koroniewskiego. Nr. Hip. 3621.

2. Nieruchomość w mieście Lidzie przy ulicy Piaski pod Nr. 59-b powierzchni 1 ha 8240 mtr. kw., nabyta od Aleksandra Zaleskiego przez Bolesława Jacewicza Nr. Hip. 3622.
3. Osada włościańska nadziałowa we wsi Lubora pod Nr. 46 gminy Białohrudzkiej powiatu Lidzkiego, składająca się z 6 kawałków gruntu (sznurów) łącznej powierzchni około 1,5 ha, nabyta od Józefy Koziołówny i Felicji Więckowskiej przez Jana i Stanisława braci Koziełów wspólnie w częściach równych. Nr. Hip. 3625.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa do tych nieruchomości w Kancelarji Wydziału Hipotecznego w Lidzie, ulica Im. Pułku Suwalskiego Nr. 74, pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 Ustawy Hipotecznej z roku 1919.

Lida dnia 16 czerwca 1934 r.

Pisarz Hipoteczny
przy Wydziale Zamiejscowym w Lidzie,
Sądu Okręgowego w Wilnie
(—) K. Kontowtt.

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie na powiat grodzieński niniejszem obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki w następujących terminach:

3 października 1934 roku.

1. Plac wieczysto czynszowy pod murowaną ławką (sklepem) w mieście Grodnie przy placu Batorego pod Nr. 15, zawierający przestrzeni 5¹/₃ sąż. kw. czyli 19,3558 m. kw. stanowiąca własność Mejera Zakhejma, Mowszy Zakhejma, Berki Zakhejma, Rozy Zakhejmowej, Raisy Zakhejmówny i Anny Kuczkowskiej, hip. Nr. 2997.
2. Nieruchomość w mieście Grodnie przy ulicy Hoovera pod Nr. 6 (dawniej pod Nr. 4) zawierająca powierzchni 820 mtr. kw. stanowiąca własność Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Grodnie hip. Nr. 9155.

W oznaczonym wyżej terminie osoby interesowane winny się zgłosić do kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości pod skutkami prekluzji, przewidzianemi w art. 153 Ust. Hip. z roku 1919.

Grodno, dnia 12 czerwca 1934 roku.

(—) Cz. Rosiński.
Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Grodnie

Pisarz Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Grodnie na powiaty wołkowyski i słonimski obwieszcza, że niżej wyszczególnione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 27 października roku 1934:

1. Działki Nr. Nr. 83, 83-a, 107, 107-a pochodzące z majątku Krzemienica-Górna, w gminie krzemienickiej, powiecie wołkowyskim, powierzchni 31 ha 7021 m. kw., należące do Państwa Polskiego, hip. Nr. 8823;

2. Działka Nr. 79 pochodząca z folwarku Tadzino, w gminie krzemienickiej, powiecie wołkowyskim, powierzchni 3 ha 274 m. kw.. należąca do Państwa Polskiego, hip. Nr. 9066.

Na dzień 29 października 1934 roku.

1. Ziemia nadziałowa we wsi Kucejki, gminy kostrowickiej, powiatu słonimskiego składająca się z 9 działek w następujących uroczyskach: 1) Sadybna, 2) Połowołok, 3) Sredni, 4) Od Sieńkowszczyzny, 5) Karginia I, 6) Karginia II, 7) Karginia III, 8) Raczki i 9) Łosowska, powierzchni około 6 ha 9191 m. kw., należąca do Piotra Ciereszko, jako otrzymana drogą darowizny od Wasilisy Ważejko, hip. Nr. 9156;
2. Nieruchomość w mieście Wołkowysku przy ulicy Kościuszki pod Nr. 136/2, powierzchni długości od strony wschodniej 166 m. i od strony zachodniej 134 m. i szerokości od strony południowej 61 m. i od strony północnej 50 m., należąca do Jana s. Wacława Gogłowskiego, hip. Nr. 9160.

W oznaczonym wyżej terminie osoby zainteresowane winny się zgłosić do kancelarji Wydziału Hipotecznego Sądu Okręgowego w Grodnie z dowodami swych praw rzeczowych do tych nieruchomości pod skutkami prekluzji przewidzianemi w art. 153 ust. hip. z roku 1919.

Grodno, dnia 8 czerwca 1934 roku.

(—) *St. Kuszłeyko.*
Pisarz Hipoteczny
przy Sądzie Okręgowym w Grodnie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Nowogródku ogłasza, że niżej wyszczególnione nieruchomości zostały wywołane do pierwiastkowego zaprowadzenia hipoteki:

Na dzień 3 września 1934 roku.

1. Nieruchomość w mieście Stołpcach przy ulicy Kolejowej, o powierzchni 2184 mtr. kw., należąca do Zofji Lipnickiej z nabycia drogą kupna od Mikołaja Sobolewskiego. Księga hip. Nr. 5604.
2. Nieruchomość w Mieście Stołpcach przy ulicy Redutowej, o powierzchni 1035 mtr. kw. należąca do Leona Mirskiego z nabycia drogą kupna częściowo od Załmana Goldberga i częściowo od Katarzyny Kozakiewicz, Zinaidy Żyburtowicz i Anny Ułasik. Księga hip. Nr. 5605.
3. Nieruchomość w mieście Nowogródku przy ulicy Bazyljańskiej pod Nr. 8, o powierzchni 5282 mtr. kw., należąca do Adeli Falkowskiej. Księga hip. Nr. 5621.
4. Nieruchomość w uroczysku Kurhany z folwarku Płużyny, gminy cyryńskiej, powiatu nowogródzkiego, o powierzchni 6 ha 5550 mtr. kw., należąca do Heleny Sinickiej z nabycia drogą kupna od Marji Czarnyszewicz. Księga hip. Nr. 5622.
5. Nieruchomość w mieście Nieświeżu przy ulicy Piłsudskiego, o powierzchni 3800,50 mtr. kw., należąca do Konstantego Paliwody z nabycia drogą licytacji od Władysława Draczyńskiego, Aleksandra Jarockiego i Olgi Jarockiej. Księga hip. Nr. 5623.
6. Nieruchomość w mieście Nieświeżu przy ulicy Tadeusza Hołówki pod Nr. 21, o powierzchni około 889 mtr. kw. i kawałek gruntu ornego oraz łąki, o powierzchni około $2^1/_2$ hektarów, należące do Melanji Kościewiczówny. Księga hip. Nr. 5626.
7. Nieruchomość nadziałowa we wsi Smolicze, gminy łańskiej, powiatu nieświeskiego, o powierzchni 3 dzies. czyli 3 ha 2775 mtr. kw., należąca do Piotra Hołuszko, z nabycia drogą darowizny od Mikołaja Hołuszko. Ksiega hip. Nr. 5627.

8. Nieruchomość w mieście Stołpcach przy ulicy Piłsudskiego pod Nr. 41, o powierzchni 661 mtr. kw., należąca do Oszera Szlejfa z nabycia drogą kupna od Filipa Kulesza. Księga hip. Nr. 5628.
9. Nieruchomość nadziałowa we wsi Maszuki, gminy siniawskiej powiatu nieświeskiego, o powierzchni 7 ha 2256 mtr. kw.. należąca do Konstantego Ułasienia z nabycia drogą darowizny od Mikołaja Ułasienia Księga hip. Nr. 5629

Na dzień 30 listopada 1934 roku.

10. Trzy działki, należące do Gminy miasta Nieświeża, posiadane na prawach wiecz.-czynsz. przez Ajzika Charłaba, a mianowicie: a) działka placu w obrębie miasta Nieświeża, o powierzchni 7283 mtr. kw., b) działka placu w mieście Nieświeżu przy ulicy Słuckiej, o powierzchni 366 mtr. kw. i c) działka w uroczysku Przydatki o powierzchni 1 dzies. 600 sąż. kw. Księga hip. Nr. 5806.
11. Nieruchomość nadziałowa w okolicy Jurzdyka, gminy rajczańskiej, powiatu nowogródzkiego, składająca się z 2 dzies. 288 sąż. kw. ziemi sadybnej i 1 dzies. 570 sąż. kw. łąki, położona w trzech kawałkach, należąca do Eustachego Szydłowskiego z nabycia drogą spadku po Antonim Szydłowskim. Księga hip. Nr. 5625 i

na dzień 14 czerwca 1935 roku.

12. Nieruchomość nadziałowa we wsi Cepra, gminy hrycewickiej powiatu nieświeskiego, o powierzchni około $5^1/_2$ dzies. czyli 6 ha 87 mtr. kw., należąca w $^4/_7$ częściach do Ewy Muraszko i w $^3/_7$ częściach do Pelagji Hniećko, Olgi, Aleksandry, Wiery, Marji i Eugenji Hniećko. Księga hip. Nr. 5630.

Wszyscy interesowani winni się zgłosić ze swemi prawami do kancelarji hipotecznej Sądu Okręgowego w Nowogródku w oznaczonych wyżej terminach, gdyż w przeciwnym razie zagrażają im skutki, przewidziane w art. 153 Ustawy Hipotecznej dla Ziem Wschodnich z roku 1919 (Dz.U.R.P. z 1928 r. Nr. 53 poz. 510).

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki.

Na dzień 5 października 1934 roku.

1/10038. Nieruchomość w mieście Pińsku przy ulicy Poleskiej o powierzchni 2672 mtr. kw. z większej nieruchomości przy tejże ulicy pod Nr. 56, nabyta przez Stanisława i Olgę małżonków Szleszyńskich niepodzielnie od Marji Szymańskiej i Pauliny vel Pawły Lipnikowej.

2/10078. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w mieście Pińsku przy ulicy Moniuszki pod Nr. 13, o powierzchni 810 mtr. kw. nabyta przez Jejnę i Rebekę małżonków Rożańskich w równych częściach niepodzielnie od Josela-Dowida Snitowskiego.

3/10079. Nieruchomość w mieście Dawidgródku pow. Stolińskim przy ulicy Sienkiewicza pod Nr. Nr. 12, 12-a i 12-b, z dóbr ordynacji Dawidgródeckiej, o powierzchni 1927 mtr. kw. nabyta przez Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Tarbut" oddział w Dawidgródku od ordynata Karola Radziwiłła.

4/10081. Trzy działki ziemi nadziałowej w urocz. „Droszczewczyna" i „Kut" we wsi i przy wsi Tyniewicze, w gminie dawniej Imienin, obecnie Braszewicze. pow. Drohickim, o ogólnej powierzchni około 2 ha 2760 mtr. kw. z prawem korzystania ze wspólnych pastwisk na obszarze 1365,6 mtr. kw. nabyte przez Anastazję Trofimuk od Uljany Rabej.

5/10082. Trzy działki ziemi nadziałowej w urocz. „Staryna" i „Olesznik", we wsi Łunin, w gm. i pow. łuninieckim. o ogólnej powierzchni około 5145 mtr. kw. nabyte przez Rachelę Wajnerównę od Marji Widlickiej.

6/10083. Działka ziemi nadziałowej w urocz. „Zatworyle" przy wsi Horodyszcze, w gm. Pińkowicze, pow. pińskim, o powierzchni około 1 ha 2000 mtr. kw. nabyta przez Antoniego Kozaryna od Aleksandra Huka.

7/10094. Nieruchomość w mieście Łunińcu, przy zaułku Ogrodowym pod Nr. 1, o powierzchni 1195 mtr. kw. nabyta przez Pawła Matusiewicza od Akuliny Daniłowicz.

8/10095. Nieruchomość w mieście Łunińcu przy ulicy Młodzianowskiego pod Nr. 9, o powierzchni 1407 mtr. kw. nabyta przez Hipolita Onopiuka od Teodora Żuka.

9/10098. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w mieście Pińsku przy ulicy Mostowej pod Nr 5, o powierzchni 405 mtr. kw. należąca do Szymszela Korenbluma.

10/10099. Działka ziemi nadziałowej przy wsi Klonki w gm. Janów, pow. drohickim; o powierzchni około 1 ha, nabyta przez Filipa Krawczuka od Piotra Sadosiuka.

11/10100. Działka ziemi nadziałowej w urocz. „Ryzki" przy wsi Tatarja, w gm. Braszewicze, pow. drohickim, o powierzchni około 1 ha 4567 mtr. kw. nabyta przez Artemja Dawidowicza od Józefa Borysiuka.

12/10111. Nieruchomość wiecz.-czynsz. w mieście Pińsku przy ulicy Marszałka Piłsudskiego pod Nr. 34, o powierzchni 248 mtr. kw. należąca do Judela i Mani Kobryńczuków.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić swoje prawa pod skutkami prekluzji.

Pińsk, dnia 16 czerwca 1934 roku.

(—) podpis nieczytelny.
p. o. Pisarza Hipotecznego
przy Sądzie Okręgowym w Pińsku

Wydział Hipoteczny w Brześciu nad Bugiem Sądu Okręgowego w Pińsku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwiastkowej regulacji hipoteki:

Na dzień 25 października 1934 roku.

1/7274. Nieruchomość w m. Brześciu n/B. przy ul. Mickiewicza pod Nr. 35 o powierzchni 744 mtr. kw. nabyta przez Stefana i Marję małż. Nazarczuk od Marji Kowalkowej.

2/7314. Cztery działki gruntu w urocz. Prysielenje, Podbołocie i Posieliszcze vel Zakoniec we wsi Bereza, gm. Podolesie, pow. Kobryńskiego powierzchni około 2 ha, pochodzące z gruntów cerkiewnych, należące—do Aleksandra Dawidiuka i Omeljana Dawidiuka.

3/7319. Nieruchomość w m. Kobryniu przy ul. Ogrodowej pod Nr. 24 powierzchni 3331 mtr. kw. nabyta przez Pawła Szynkaruka-Szynkarowa z licytacji z posiadania Ryszarda i Ferdynanda Kozłowskich, Janiny z Kozłowskich Grochotowej, Bronisławy z Kozłowskich Kubicz, Klary Kozłowskiej i Władysława Grochota.

4/7344. Działka gruntu we wsi Brzozówka w urocz. „Uzkij Ryzok", gm.

Kosicze, pow. Brzeskiego powierzchni 1679,72 mtr. kw. nabyta przez Dmitrego Krysiewicza od Dorofieja i Teodora Dragunów.

W oznaczonym terminie osoby interesowane winny zgłosić się pod skutkami prekluzji.

Brześć n/B. dnia 25 czerwca 1934 roku.

Pisarz Hipoteczny
(—) Leopold Dmowski.

Z RADY ADWOKACKIEJ W WILNIE.

OBWIESZCZENIE.

Rada Adwokacka w Wilnie podaje do wiadomości, że zgłosili się do Rady następujący petenci:

O wpisanie na listę aplikantów adwokackich:

1) **Epsztejn Salomon**—aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Nowogródku, zam. w Nowogródku ul. Sienieżyckiej 4, pod patronatem adw. Gumenera z miejscem zamieszkania w Nowogródku.

2) **Gilelsówna Raisa**—Magister Praw i Nauk Społecznych U.S.B. zam. w Wilnie ul. Beliny 1 m. 31, pod patronatem adw. Eljasza Rubinowa z miejscem zamieszkania w Wilnie.

3) **Kodź Stanisław** — Doktor Praw i Nauk Społecznych zam. w Wilnie, Skopówka 7 m. 9 pod patronatem adw. Jana Łuczywka z miejscem zamieszkania w Wilnie.

4) **Maniuta Metody**—aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Pińsku zamieszkały w Brześciu n/B. ul. Szeroka 17 pod patronatem adw. Bazylego Pantelewicza z miejscem zamieszkania w Brześciu n/B.

5) **Rymdejkówna Stanisława** — b. aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Wilnie zam. w Wilnie, Stara 5 m. 1 pod patronatem adw. Sienkiewiczówny z miejscem zamieszkania w Wilnie.

6) **Protassewiczówna Kira**—b. aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Wilnie zam. w Wilnie, Aleja Róż Nr. 4 m. 6 pod patronatem adw. St. Węsławskiego z miejscem zamieszkania w Wilnie.

7) **Szugal Gabrjel** — aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Wilnie, zam. w Wilnie ul. Szopena Nr. 3 m. 15 pod patronatem adw. Koźlińskiego z miejscem zamieszkania w Wilnie.

8) **Trzeciakówna Irena** — aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Wilnie, zam. w Wilnie ul. Arsenalska 6 m. 4 pod patronatem adw. Krasowskiego, z miejscem zamieszkania w Wilnie.

9) **Wińcza Władysław** — b. aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Wilnie, zam. w Wilnie ul. Gdańska 6 m. 1 pod patronatem adw. Jundziłła z miejscem zamieszkania w Wilnie.

10) **Głowicka Zofja**— Magister Praw i Nauk Społecznych U. S. B. zam. w Wilnie, ul, Sołtaniska 11 pod patronatem adwokata Tórczyńskiego z miejscem zamieszkania w Wilnie.

11) **Rubinsztejnówna Mełanja**— b. aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, zam. w Wilnie, ul. Niemiecka 10, pod patronatem adw. Abr. Preissa z miejscem zamieszkania w Wilnie.

12) **Fenster Szymon** — aplikant sądowy przy Sądzie Okręgowym w Wilnie zam. w Wilnie, ul. Mickiewicza 37 m. 5 pod patronatem adw Korngolda z miejscem zamieszkania w Wilnie.

Od administracji.

P. P. Prenumeratorów prosimy o uregulowanie prenumeraty za II półrocze b. r. oraz zaległej.

Wydawca — STANISŁAW BAGIŃSKI

Redaktor Odpowiedzialny — BRONISŁAW OLECHNOWICZ.

Drukarnia „ZORZA" Wilno, Wileńska 15.

DODATEK
do Wileńskiego Przeglądu Prawniczego

WOKANDA.

Sprawy wyznaczone w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.
Sekcja I.

Nr.	Syg. akt.	Imię i nazwisko stron i przedmiot sprawy.
		Na dzień 4 lipca 1934 r. o godz. 10 rano.
1.	1557/33 r.	Józefa Łopatko i in. z Barbarą Limont i in. o wyjęcie z pos. z ziemi.
2.	1559/33 r.	Cyryla Furmana i in. z Sinklitikją Chołodziuk o dopuszcz. do wspóln. pos. ziemi.
3.	1513/33 r.	Teodozego i Antoniego Kałłaurów z Janem i Aleksandrą Krylczukami o prawo własności do spadku.
4.	1554/33 r.	Florjana Uszkiewicza p-ko Gromadzie wsi Berszty o przyzn. prawa własn. do ziemi.
5.	1447/33 r.	Ludwika Timoszyka p-ko Kazimierzowi Kaniowskiemu i in. o zatwierdzenie do wykonania testamentu prywatn.
6.	2541/33 r.	Antoniego Sienkiewicza i in. z Bolesławem Sienkiewiczem o własność nieruch.
7.	2819/33 r.	Ignacego i Józefy Żyłkiewiczów z Józefem Rutkowskim i in. o majątek spadkowy.
8.	1511/33 r.	Aleksandra Kulika z Serafiną Kulikową o wyłączenie z posiadania majętności.
9.	2718/33 r.	f. „Oświecim" Sp. Akc. p-ko Nikodemowi Grzebieniewskiemu i Dymitrowi Fiszkinowi o rzeczy.
10.	1610/33 r.	Bolesława Durczaka ze Stefanją Sztachelską o alim.
		Na dzień 11 lipca 1934 r. godz. 10 rano.
1.	968/33 r.	Wincentego Kuckiela p-ko Józefowi Łęskiemu i in, o prawo własności do ziemi.
2.	953/33 r.	Adama Cymmermana przeciwko Jerzemu Uznańskiemu o 7.270 zł. z %/c.
3.	1593/33 r.	Mikołaja Chinko p-ko Annie i Grzegorzowi Szuszczewiczom o prawo wspóln. własn. do majątku spadkowego.
4.	245/34 r.	Banku Ziemiańskiego p-ko Janinie Czarnockiej i in. o 1750 zł.
5.	1587/33 r.	Michała Orechwo, op. niel. W. Samordakiewicza p-ko Walerjanowi Samordakiewiczowi o unieważnienie testam.
6.	868/33 r.	Szmula Brewdy, op. nad. mien. um. Arona Brewdy, p-ko Morduchowi Jużukowi vel Juziukowi o uznanie klauzuli egzek z dn. 19.IX-29 r. na sumę 5000 zł. za nieważną.
7.	1561/33 r.	Julji Żakiewicz i in. z Apolonją Juchnienko o unieważn. licyt. i własność nieruch.
8.	965/33 r.	Sergjusza Rakickiego p-ko Spółdz. Rejonowego Zakładu Żywność. w Grodnie o 468 zł.
9.	1499/33 r,	Jana i Konstantego Borowików z Eleonorą Niemienionkową o unieważn. testam. prywatnego.
10.	1562/33 r.	Bronisława Babuli i in. z Władysławem Bučko o prawo własn. do ogrodu.

Na dzień 18 lipca 1934 r. godz. 10 rano.

1. 1649/33 r. Czesława Skindera i in. z firmą „Tanur“ Fabr. Kafli w Lidzie o 685 zł.
2. 779/34 r. Edmunda Światopełk-Mirskiego p-ko Tomaszowi Krasowskiemu i in. o 1.809 zł. 80 gr. z %%.
3. 1608/33 r. Andrzeja Dąbrowskiego p-ko Gminie Pińkowicze o 500 pudów żyta.
4. 1617/33 r. Konstantego Olechowika z Jakóbem Wojtowiczem o prawo własności.
5. 1615/33 r. Nikity Karpuka i in. z Anną Karpuk o spadek.
6. 1616/33 r. Franciszka Kosiorka z Władysławem Osieckim o wyłączenie z pos. ziemi.
7. 1611/33 r. Julji Horodeńskiej i in. p-ko Aleksandrowi Horodeńskiemu o własność nieruch.
8. 1605/33 r. Andrzeja Michniuka i in. z Michałem Michniukiem o unieważn. umowy.
9. 1607/33 r. Aleksandra Kisłowskiego p-ko Izydorowi Błachno o 827 zł. 53 gr. z %%.
10. 1597/33 r. Olgi Światłopełk-Mirskiej p-ko Stefanowi Ściepurzyńskiemu o 397 zł. kosztów procesu.

Na dzień 24 lipca 1934 r. o godz. 10 rano.

1. 924/33 r. Jana Pośleda p-ko Władysławowi Woronowiczowi i in. o 7530 zł. z umowy.
2. 1358/33 r. Karola Raczyńskiego p-ko Gromadzie wsi Brzostkowo o 900 zł.
3. 2565/33 r. Jana Najdzinowicza z Witoldem Rosochackim o eksmisję.
4. 175/34 r. Parchoma Kobernika p-ko Józefowi Cyganowi o 1000 zł.
5. 1749/33 r. Anny Minczukowej p-ko Aleksandrowi Przyczepie o wyłącz. ziemi z nieprawn. posiad.
6. 1844/33 r. Józefa i Aleksandry Runców z Franciszkiem Pruskim o spadek.
7. 1648/33 r. Szymona Dworanina p-ko Józefowi Dułowi i in. o dopuszczenie do wspóln. korzystania z gospod.
8. 1754/33 r. Marji Kisłej i in. p-ko Konstantemu Michalonkowi o 2506,66 gr. za pracę.
9. 2739/33 r. Julji Niewolinowej z Janem Lisowskim o eksmisję.
10. 2678/33 r. Esfiry Rafałowskiej p-ko Powiat. Kasie Chorych w Łucku o 5975 zł.

Drukarnia „ZORZA“, Wilno, Wileńska 15.